

Kostka Rubika i niewidomi

Większość z was pamięta popularną przed laty kostkę Rubika. Nie każdemu przychodziło łatwo poprawnie ją ułożyć. Wyobraźmy sobie niewidomego, któremu polecono właściwie ułożyć kostkę Rubika. Na ile prawdopodobne jest, że ułoży ją dobrze? Niejeden odpowie, że jest to mało prawdopodobne, ale nie jest niemożliwe. Weźmy więc dwóch niewidomych i każmy im ułożyć kostkę właściwie i to w tym samym czasie.



Brytyjski naukowiec Sir F. Hoyle otrzymał Nagrodę Nobla z dziedziny astronomii. Oszacował on prawdopodobieństwo powstania pojedynczej cząsteczki białka w "pierwotnej zupie" i podał, że jest ono równe prawdopodobieństwu właściwego ułożenia kostki Rubika przez niewidomych wypełniających ramię przy ramieniu cały Układ Słoneczny i to w tym samym czasie.

Pamiętajmy, że byliśmy uczeni w szkołach (i nasze dzieci są nadal tak nauczane), że nie tylko cząsteczka białka, ale cała skomplikowana "maszynaria", potrzebna do zaistnienia życia, powstała w tym samym czasie przez przypadek. Sir F. Hoyle kiedyś wierzył, że jest to możliwe, lecz obecnie twierdzi, że jest to "nonsens najwyższego rzędu".

Więcej wiary potrzeba do zaakceptowania teorii ewolucji, niż do uznania, że życie powstało na skutek działania Inteligentnej Istoty.

(Rubik's Cubes and Blind Men, *Creation Ex Nihilo* 1995. vol. 17, No. 4, s. 52; za zgodą Redakcji z jęz. ang. tłum. Jacek Duda)